



Poddał się, gdy krowa zmiażdżyła mu łapę...

Ten, dziś trzymiesięczny kocurek żył w jednej z wiejskich obór w Morawczynie. Jego życie od samego początku było trudne, ale prawdziwa tragedia wydarzyła się, gdy miał dwa miesiące. Krowa stanęła na jego tylną łapkę, miażdżąc ją i skazując na niewyobrażalne cierpienia. Mały organizm...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/s3rkbu>

